



Rejent * rok 13 * nr 7-8(147-148)
lipiec-sierpień 2003 r.

Glosa

do postanowienia SN z dnia 11 lutego 2000 r.*

Wierzyciele wymienieni w art. 954 pkt 2 k.p.c., którzy złożyli zestawienie wierzytelności publicznoprawnych, mają obowiązek – przed prawomocnym przysądzeniem własności – złożyć również tytuły wykonawcze, pod rygorem utraty uczestnictwa w podziale sumy uzyskanej z egzekucji (art. 1036 k.p.c.).

I

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze po rozpoznaniu sprawy z wniosku o przeprowadzenie egzekucji świadczeń pieniężnych z prawa użytkownika wieczystego dłużników Zofii i Józefa małżonków B., z udziałem wierzycieli, m.in. publicznoprawnych: Urzędu Skarbowego w K. i Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w O.W., Inspektorat w K., postanowieniem z dnia 12 maja 1999 r. oddalił zażalenie wierzyciela egzekwującego na postanowienie sądu I instancji w sprawie planu podziału sumy. W uzasadnieniu wywiódł, że skoro wierzyciele publicznoprawni przedstawili przed sporządzeniem planu podziału tytuły wykonawcze przez siebie wystawione, to należą do grupy osób uczestniczących z mocy art. 1036 k.p.c. w podziale sumy uzyskanej z egzekucji, a uprawnienie ich nie wygasa, choćby tytuły zostały złożone po uprawomocnieniu się po-

* III CKN 731/99, OSNIC 2000, nr 9, poz. 159.

stanowienia o przysądzeniu własności. Zdaniem sądu II instancji, ograniczenie to odnosi się do następnej kategorii wierzycieli, którzy uzyskali zabezpieczenie powództwa.

Po wniesieniu kasacji od postanowienia Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze z dnia 12 maja 1999 r. SN postanowił uchylić zaskarżone orzeczenie oraz postanowienie Sądu Wieczystoksięgowego w Jeleniej Górze z dnia 20 października 1998 r. i sprawę przekazać sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu wskazał, że wykładnia językowa oraz historyczna przepisu art. 1036 k.p.c. skłaniają do wniosku, że wywody sądu II instancji nie są trafne. Odwołując się ponadto do zasady skargowości, obowiązującej także w postępowaniu egzekucyjnym, podkreślił uprzywilejowanie wierzycieli, którzy prowadzili egzekucję, w stosunku do pozostałych (art. 1025 § 1 pkt 7 i 8 k.p.c.), przyznanie wierzycielowi egzekwującemu prawa przejęcia (art. 984 § 1 k.p.c.) oraz zaliczanie wydzielonej sumy przede wszystkim na poniesione koszty (art. 1026 § 1 k.p.c.). Mając ponadto na względzie prawo wszystkich wierzycieli przyłączenia się do egzekucji (art. 927 k.p.c.), SN stwierdził, że bezwarunkowe uczestnictwo w podziale uzyskanej sumy zostało przyznane tylko:

- 1) wierzycielom wszczynającym postępowanie egzekucyjne oraz
- 2) przyłączającym się do trwającego już postępowania.

Przeciwny pogląd prowadziłby do zaspokajania należności innych wierzycieli egzekwujących. W konkluzji wywiódł pogląd ujęty w przytoczonej na wstępie tezie.

II

Przepis art. 1036 k.p.c. rzeczywiście nie jest zbudowany zbyt przejrzysto¹. Byłby oczywiście całkowicie czytelny *lex clara* w wypadku odrębnej redakcji. Od jego wejścia w życie minęło 30 lat, biorąc pod uwagę datę wydania głosowanego orzeczenia. Komentowany przepis nie był nowelizowany. Mimo to, jak widać, sprawia trudności interpretacyjne.

¹ Dotyczy to szeregu innych regulacji. Kodeks postępowania cywilnego wszedł w życie w innej epoce historycznej, z dniem 1 stycznia 1965 r., i od tego czasu zarówno język potoczny, jak i prawny poddane były naturalnej ewolucji.

Obecnie przewiduje, że w podziale oprócz wierzyciela egzekwującego uczestniczą:

1) wierzyciele składający tytuł wykonawczy z dowodem doręczenia dłużnikowi wezwania do zapłaty oraz wierzyciele, którzy uzyskali zabezpieczenie powództwa, jeżeli zgłosili się najpóźniej w dniu uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności nieruchomości,

2) osoby, które przed zajęciem nieruchomości nabyły na niej prawa stwierdzone w opisie i oszacowaniu lub zgłoszone oraz udowodnione najpóźniej w dniu uprawomocnienia się postanowienia o przybiciu,

3) pracownicy co do stwierdzonych dokumentem należności za pracę, jeżeli zgłosili swe roszczenia przed sporządzeniem planu podziału.

Artykuł 1036 k.p.c. jest zbudowany w postaci egzemplifikacji, mimo formalnego braku ujęcia w punkty, podpunkty itp. Zwrócić też trzeba uwagę na to, że w budowie tekstów aktów prawnych podstawowe wręcz znaczenie mają spójniki. Używa się ich w celu kreowania struktur zdaniowych, które mają wyrażać alternatywę (łącną, rozłączną), koniunkcję albo też implikację. Wyraz „oraz” zaliczany jest do spójników koniunkcji². Łączone przez niego zdania mają charakter współrzędnie złożonych, czyli sobie równorzędnych. Tym samym warunek, jaki postawił ustawodawca: „(...) jeżeli zgłosili się najpóźniej w dniu uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności nieruchomości” może odnosić się:

- albo jednocześnie do każdej z obu sytuacji postawionych względem siebie w relacji koniunkcji,
- albo tylko do ostatniej sytuacji, tj. do wierzycieli, którzy uzyskali zabezpieczenie powództwa.

Sama budowa zdania nie jest w stanie przesądzić o tym, który wynik wykładni byłby prawidłowy.

Analizowana regulacja z praktycznego punktu widzenia ma charakter wręcz podstawowy. Skoro po tylu latach obowiązywania nadal budzi wątpliwości interpretacyjne, to wydaje się, że konieczna jest być może interwencja ustawodawcy. Zważyć także trzeba, że żaden z ww. sądów

² S. Wronkowska, M. Zieliński, *Problemy i zasady redagowania tekstów prawnych*, Warszawa 1993, s. 145-146 oraz 148 i nast.; Z. Zieliński, *Logika praktyczna*, Warszawa 1994, s. 85 i 86.

nie mógł uchylić się od podjęcia decyzji zgodnie z zasadą legalizmu (art. 7 Konstytucji RP).

W państwie prawa podstawowym rodzajem wykładni jest wykładnia językowa, gramatyczna. Z uchwały siedmiu sędziów SN z dnia 11 czerwca 1996 r. wynika, że według utrwalonych w orzecznictwie zasad interpretacji przepisów prawa podstawowe znaczenie ma wykładnia językowa, a dopiero wtedy, gdy ta zawodzi, prowadząc do wyników nie dających się pogodzić z racjonalnym działaniem ustawodawcy i celem, jaki ma realizować dana ustawa, sięga się do dyrektyw wykładni systemowej i funkcjonalnej. Stanowisko takie znajduje potwierdzenie w orzeczeniach Trybunału Konstytucyjnego (por. orzeczenia: z dnia 28 maja 1986 r. U 1/86 i z dnia 5 listopada 1986 r. U 5/86 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 października 1992 r. III CRN 50/92, OSNCP 1993, nr 10, poz. 181), które zgodnie stwierdzają, że w drodze „wykładni nie można uzupełniać ustawodawcy”, a podstawy do ustalenia praw i obowiązków powinny wprost wynikać z ustawy³. Za podstawową rolę wykładni językowej w państwie prawa opowiada się zdecydowanie także doktryna⁴.

Jak wskazałem wyżej, wykładnia językowa nie jest w stanie usunąć wątpliwości. Z tych względów odwołać się należy do wykładni funkcjonalnej, skoro nawet wykładnia systemowa taką możliwość interpretacji dopuszcza. W tych warunkach dokonanie jednoznacznego wyboru interpretacji, tj. przede wszystkim do *ratio legis*, czyli celu, który przyświecał ustawodawcy czy ewentualnie wykładni historycznej wydaje się zasadne.

Podzielić należy zważenia zawarte w uzasadnieniu głosowanego orzeczenia o uprzywilejowaniu wierzycieli egzekwujących, w tym tych, którzy przyłączyli się do pierwotnie wszczętego postępowania egzekucyjnego (art. 927 k.p.c.). Takie podejście wydaje się być jak najbardziej zrozumiałe, zważywszy, że cały ciężar prowadzenia postępowania egzekucyjnego na nich spoczywa. To samo dotyczy osób, które przed zajęciem nieruchomości nabyły na niej prawa stwierdzone w opisie i oszacowaniu

³ III CZP 52/96, OSNC 1996, nr 9, poz. 111.

⁴ Z. Ziemiński, *op. cit.*, s. 327-245; Z. Ziemiński, [w:] S. Wronkowska, Z. Ziemiński, *Zarys teorii prawa*, Poznań 1997 r., s. 164-167; L. Morawski, *Wstęp do prawoznawstwa*, Toruń 1997, s. 140-147; L. Morawski, *op. cit.*, s. 140 i nast.

(chodzi o prawa wpisane do księgi wieczystej). Jest to celowy zabieg ustawodawcy względem osób, które *ex officio* sąd uwzględnia w planie podziału. Pozostałe podmioty uprawnione w rozumieniu art. 1036 k.p.c. do wzięcia udziału w podziale sumy uzyskanej z egzekucji muszą wykazać stosowne uprawnienie poprzez zgłoszenie i udowodnienie roszczenia. Przy czym do tej drugiej grupy osób zalicza się tych wierzycieli, którzy:

1) uzyskali zabezpieczenie powództwa pod warunkiem, że zgłosili się najpóźniej w dniu uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności,

2) przed zajęciem nieruchomości nabyli prawa na niej stwierdzone, a więc prawa rzeczowe (najczęściej chodzić będzie o prawa nabyte bez wpisu do księgi wieczystej itp.), zgłaszając swe wierzytelności i udowadniając ich istnienie najpóźniej w dniu uprawomocnienia się postanowienia o udzieleniu przybicia⁵.

B. Dobrzański w swym komentarzu w ogóle nie wypowiada się co do terminu zgłoszenia się wierzyciela z tytułem wykonawczym i dowodem doręczenia dłużnikowi wezwania do zapłaty⁶. Podobnie postąpił E. Wengerek, który odsyła do swych uwag towarzyszących art. 1029 k.p.c. Jednakże nie ma tam kwestii odnoszących się do omawianego problemu. Autor ten wypowiedział się co do wierzycieli składających tytuł wykonawczy z dowodem doręczenia wezwania do zapłaty przy art. 1030 k.p.c., gdzie komornika obarcza obowiązkiem doręczenia wezwania dłużnika przez wierzyciela do zapłaty⁷. Można pokusić się o konkluzję, że gdzie zaistniał omawiany problem prawny, tam skończyły się ww. komentarze. Odwołanie się do aspektu historycznego również nie dostarcza przekonujących argumentów na rzecz któregokolwiek stanowiska.

Z dniem 30 listopada 2001 r. weszła w życie ustawa nowelizująca ustawę z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (tekst jedn.: Dz.U. z 1991 r. Nr 36, poz. 161 ze zm., zwana

⁵ B. Dobrzański, [w:] B. Dobrzański, M. Lisiewski, Z. Resich, W. Sie-dlecki, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, Warszawa 1969, tezy do art. 1036.

⁶ *Vide* przypis poprzedni. Zważyć należy, że chodzi o uwagi zawarte w komentarzu współtwórców projektu k.p.c.

⁷ E. Wengerek, *Postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne. Komentarz do drugiej części k.p.c.*, Warszawa 1972, t. 2 do art. 1036, t. 1-7 do art. 1029 oraz t. 3 do art. 1030 k.p.c.

dalej u.p.e.a.)⁸. Wprowadziła nieznaną dotąd nowy środek egzekucji administracyjnej w postaci egzekucji z nieruchomości. Jest to fakt legislacyjny, który zaistniał po wydaniu glosowanego orzeczenia, a w związku z tym nie mógł po niego sięgnąć SN. Artykuł 115c u.p.e.a. stanowi literalnie niemal dosłowne powtórzenie art. 1036 k.p.c., z tą tylko różnicą, że ujęty został w punkty. Pierwszy z nich przewiduje, że w podziale kwoty uzyskanej ze sprzedaży nieruchomości oprócz wierzyciela egzekwowanego uczestniczą wierzyciele posiadający tytuł wykonawczy z dowodem doręczenia zobowiązanemu wezwania do zapłaty oraz wierzyciele, którzy uzyskali zabezpieczenie powództwa, jeżeli zgłosili się najpóźniej w dniu uprawomocnienia się postanowienia o przyznaniu własności nieruchomości.

Ustawodawca w sposób jednolity, bez względu na gałąź prawa, nakazuje stosować obie procedury egzekucyjne w stosunku do wierzycieli, którzy posiadają tytuł wykonawczy, a nie wszczęli samodzielnie postępowania egzekucyjnego. Ujęcie w jednym punkcie art. 115c u.p.e.a. kategorii:

- wierzycieli posiadający tytuł wykonawczy z dowodem doręczenia zobowiązanemu wezwania do zapłaty oraz

- wierzycieli, którzy uzyskali zabezpieczenie powództwa,

zdaje się wskazywać, że ustawodawca zarówno jednym, jak i drugim wierzycielom narzucił ten sam warunek, a mianowicie, że mogą uczestniczyć w planie podziału sumy uzyskanej z egzekucji, jeżeli zgłosili się najpóźniej w dniu uprawomocnienia się postanowienia o przyznaniu własności nieruchomości. Nowy sposób redakcji tej samej normy procesowoegzekucyjnej w ustawie administracyjnej zdaje się sugerować, mając na względzie ww. wywody, że odnosi się do obu sytuacji uwzględnionych w pkt 1 art. 115c u.p.e.a. Zważyć w tym miejscu trzeba, że z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności, prawo, z którego prowadzona była egzekucja, przechodzi z dłużnika na nabywcę, wobec którego wierzyciele nie dysponują tytułem wykonawczym. Tę też chwilę należy traktować jako ostatecznie miarodajną. Przemawia za tym również ten argument, że po uprawomocnieniu się orzeczenia o przysądzeniu własności niezwłocznie sporządza się plan

⁸ Dz.U. z 2001 r. Nr 125, poz. 1368.

podziału sumy uzyskanej z egzekucji – art. 1035 k.p.c. (por. art. 115b u.p.e.a.).

III

Przepis art. 796 § 1 k.p.c. potwierdza, że także na gruncie postępowania egzekucyjnego dominuje zasada skargowości, przewidując, że wniosek wierzyciela inicjuje to postępowanie. Regulacja z art. 797 k.p.c. przewiduje natomiast minimum warunków formalnych, specyficznych tylko dla postępowania egzekucyjnego (świadczeń pieniężnych), i to w zasadzie, gdy organem egzekucyjnym jest komornik. Stanowi ona, że we wniosku lub żądaniu przeprowadzenia egzekucji z urzędu należy wskazać świadczenie, które ma być spełnione, oraz sposób egzekucji, przy czym do wniosku albo żądania należy dołączyć tytuł wykonawczy.

Tym samym ustawodawca przesądził, że tytuł wykonawczy pełni rolę ustawowego załącznika, bez względu na to, czy postępowanie egzekucyjne jest wszczynane na wniosek, czy z urzędu. Ten pogląd prawny znajduje potwierdzenie w innych przepisach. Tytuł wykonawczy stanowi podstawę do prowadzenia egzekucji o całe objęte nim roszczenie i ze wszystkich części majątku dłużnika, chyba że z treści tytułu wynika co innego, a ponadto, że organ egzekucyjny nie jest uprawniony do badania zasadności i wymagalności obowiązku objętego tytułem wykonawczym (art. 803 i 804 k.p.c.). W konsekwencji należy stosować odpowiednio z mocy art. 13 § 2 k.p.c. przepisy o procesie (art. 15 i nast. k.p.c.). Przepis art. 126 § 1 pkt 5 k.p.c. przewiduje, że każde pismo procesowe powinno zawierać m.in. wymienienie załączników. Z istoty rzeczy muszą być więc składane łącznie z pismem procesowym, któremu mają towarzyszyć. Ustawodawca przewidział bowiem, że do pisma procesowego należy dołączyć:

- 1) jego odpisy i
- 2) odpisy załączników dla doręczenia ich uczestniczącym w sprawie osobom, a ponadto,
- 3) jeżeli w sądzie nie złożono załączników w oryginale, po jednym odpisie każdego załącznika do akt sądowych (art. 128 k.p.c.).

Tytuł wykonawczy, co jest charakterystyczne dla tego właśnie dokumentu i postępowania egzekucyjnego, stanowiący ustawowo przewi-

dziany załącznik do wniosku o wszczęcie postępowania egzekucyjnego, musi być złożony w oryginale⁹. Organ egzekucyjny musi bowiem być w jego posiadaniu, albowiem na żądanie dłużnika komornik powinien okazać mu tytuł wykonawczy w oryginale (art. 805 § 2 k.p.c.).

Przytoczone regulacje dotyczą sytuacji dłużnika egzekwującego, który jako pierwszy wszczął postępowanie egzekucyjne do danej nieruchomości, jak i pozostałych wierzycieli, którzy uczynili to później i zostali przyłączeni do pierwszego postępowania (art. 927 k.p.c.).

Wierzyciele publicznoprawni mogli być również wierzycielami egzekwującymi w wypadku zaistnienia przesłanek z art. 70 § 1 u.p.e.a. w stanie prawnym obowiązującym do dnia 30 listopada 2001 r., jednakże powinni spełnić warunki z ww. art. 797 k.p.c. Ponadto po uzyskaniu zabezpieczenia hipotecznego swych wierzytelności mogli stać się uczestnikami już z momentem wszczęcia pierwszego postępowania egzekucyjnego (art. 922 k.p.c. w zw. z art. 927 k.p.c.).

Trzeci sposób uzyskania statusu uczestnika postępowania przez wierzyciela publicznoprawnego, to wykorzystanie możliwości, jakie stwarza przepis art. 954 pkt 2 k.p.c., który przewiduje, że obwieszczenie o licytacji doręcza się m.in. urzędowi skarbowemu miejsca położenia nieruchomości oraz organom ubezpieczeń społecznych z wezwaniem, aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły zestawienie podatków i innych danin publicznych należnych do dnia licytacji, pod rygorem utraty prawa dochodzenia zaległych świadczeń od nabywcy. Zestawienie to nie zastępuje tytułu wykonawczego (arg. z art. 1036 k.p.c.). W konsekwencji powinno być więc – moim zdaniem – kwalifikowane tylko jako żądanie uwzględnienia w ewentualnym podziale sumy, jeżeli taka zostanie uzyskana z egzekucji. Takie oczekiwanie jest bowiem wyłączną przyczyną wystąpienia wierzyciela publicznoprawnego. Z momentem złożenia zestawienia organ publicznoprawny staje się zainteresowany w skutecznym przeprowadzeniu egzekucji. Formalnie jednak ustawodawca nie wymienił go jako uczestnika postępowania egzekucyjnego (art. 922 k.p.c.). Literatura jednak zalicza organy publicznoprawne do uczestników postępowania jako wierzycieli

⁹ Postanowienie SN z dnia 12 czerwca 1996 r. III CZP 61/96, OSNIC 1996, nr 10, poz. 132.

zainteresowanych jego wynikiem¹⁰. Tę argumentację można wzmocnić dodatkowo tym, że są to wierzyciele uprzywilejowani. Ponadto przewiduje się zawiadomianie o dokonaniu zajęcia przez komornika organu, który zawarł umowę o oddaniu gruntu w użytkowanie wieczyste (art. 1005 i art. 1008 k.p.c.), a który w podziale sumy uzyskanej z egzekucji nie uczestniczy i formalnie wg art. 922 k.p.c. nie został zaliczony do kategorii uczestników postępowania (por. art. 110b u.p.e.a.)¹¹. Z tych względów można – moim zdaniem – przyjąć, że pismo zawierające żądanie uwzględnienia wierzyciela publicznoprawnego w podziale sumy uzyskanej z egzekucji wraz z zestawieniem należnych danin publicznych traktować należy po prostu jako wniosek w rozumieniu kodeksu postępowania cywilnego. Skoro jego brak uniemożliwia zaspokojenie *ex officio* wierzyciela publicznoprawnego przez uwzględnienie w planie podziału (art. 954 pkt 2 *in fine* k.p.c.), wnosić należy, że jest to wystarczający dowód dominowania w postępowaniu dotyczącym egzekucji świadczeń pieniężnych zasady skargowości.

Analizowany problem prawny dotyczy końcowego terminu do dokonania czynności złożenia tytułu wykonawczego. Należy się jednakże zastanowić, jaką rolę ma pełnić w tym ujęciu tytuł wykonawczy.

W takiej sytuacji organ, do którego ustawowych kompetencji należy sporządzanie planu podziału, tj. sąd (art. 1035 k.p.c.), musi rozstrzygnąć problem prawny:

1) czy w trybie art. 13 § 2 k.p.c. w zw. z art. 130 § 1 k.p.c. wezwać wierzyciela publicznoprawnego, który zgłosił żądanie uwzględnienia go w planie podziału w oparciu o art. 954 pkt 2 k.p.c., do usunięcia braku formalnego wniosku (żądania) przez dołączenie tytułu wykonawczego, a w wypadku upływu ustawowego tygodniowego terminu bez wykonania tego polecenia postąpić stosownie do treści art. 13 § 2 k.p.c. w zw. z art. 130 § 2 zd. 1 k.p.c.,

2) czy uznać dopiero na etapie sporządzania planu podziału, że wierzyciel publicznoprawny po prostu nie uczestniczy w nim wobec braku spełnienia o charakterze *condicio sine qua non* przesłanek art. 1036 k.p.c.

¹⁰ H. Langa-Bieszki, Z. Knypl, R. Kowalkowski, Z. Merchel, J. Tredler, *Egzekucja sądowa w sprawach cywilnych*, pod kierunkiem Z. Szczurka, Sopot 1995, s. 409.

¹¹ E. Wengerek, *Postępowanie...*, t. 5 do art. 923.

Założeniem każdego z obu ww. wariantów jest to, że wierzyciel (także publicznoprawny) nie będzie mógł uzyskać spłaty swych wierzytelności. Różnica między nimi sprowadza się tylko do sposobu osiągnięcia tego celu.

Za pierwszą możliwością przemawia to, że przepis art. 130 § 1 k.p.c. jest sformułowany bardzo ogólnie. Ustawodawca nie określił żadnych granic czasowych ani przedmiotowych jego stosowania, dlatego uważam, że gdy ustawa nie przewiduje wprost w danej sytuacji żadnego rygору, powinnością organu procesowego jest korzystanie z tej właśnie regulacji. Zważyć bowiem trzeba, że art. 130 § 1 k.p.c. będzie miał zastosowanie w praktyce najczęściej w początkowej fazie postępowań inicjowanych wniesieniem wniosku czy pozwu. W uzasadnieniu uchwały SN z dnia 24 października 2001 r. podkreślono, że warunki formalne pisma to ogólne warunki pism procesowych, wskazane w art. 126 k.p.c. oraz tylko takie warunki szczególne, które zostały wyraźnie określone w przepisach szczególnych dla poszczególnych pism procesowych, jakie muszą być spełnione przy wnoszeniu pisma do sądu i bez spełnienia których pismo nie może otrzymać prawidłowego biegu¹².

Wierzyciele publicznoprawni muszą dołączyć do swojego żądania (art. 954 pkt 2 k.p.c.) tytuł wykonawczy. Co do zasady wymaga tego ustawodawca w przepisie art. 1036 k.p.c., nie nazywając jednak formalnie tytułu wykonawczego załącznikiem. Rzeczą charakterystyczną jest to, że załącznik musi być składany razem z pismem procesowym, w którym autor powołuje się na niego, natomiast w sytuacji wierzyciela składającego tytuł wykonawczy ustawodawca wyraźnie zerwał z tą konstrukcją (art. z art. 954 pkt 2 k.p.c.). Nie może więc być traktowany jako ustawowy załącznik. Z tych względów tytuł wykonawczy wraz z dowodem doręczenia dłużnikowi wezwania do zapłaty traktować należy jako podstawę uwzględnienia w planie podziału, a nie warunek formalny zgłoszenia.

IV

Zważyć trzeba, że rygor przewidziany w art. 954 pkt 1 i 2 k.p.c. nie może być automatycznie stosowany w wypadku niezachowania warunków z art. 1036 k.p.c. Nie wynika to jednak jednoznacznie z kodeksu

¹² III CZP 63/01, Prokuratura i Prawo 2002, nr 5, s. 37.

postępowania cywilnego. Również SN nie wskazał *explicite*, aby ten ostatnio powołany przepis miał być stosowany *a contrario* w analizowanej sprawie. Tymczasem tak odczytywana regulacja z art. 1036 k.p.c. pozwala interpretacyjnie uzasadnić stosowanie drugiej możliwości, tj. po prostu pominięcia w planie podziału wierzyciela, który:

- 1) nie wykazał podstawy do wzięcia udziału w planie podziału lub
- 2) nie dochował terminu wskazanego w ostatnio przywołanej regulacji.

Nie jest tutaj potrzebne, jak się wydaje, rozstrzygnięcie o charakterze negatywnym (arg. z art. 1027 k.p.c.). Taki pominięty przez sąd I instancji wierzyciel będzie mógł skorzystać z art. 1027 § 2 k.p.c., który przewiduje, że zarzuty przeciwko planowi podziału można wnosić w ciągu dwóch tygodni od daty zawiadomienia do sądu, który go sporządził, a także zażalenie na postanowienie sądu (art. 1028 § 3 k.p.c.) oraz kasację do Sądu Najwyższego (art. 775¹ § 2 *in fine* k.p.c.).

Stąd uważam, że podzielić należy wywód J. Jankowskiego, iż uwzględnienie w planie podziału każdego wierzyciela składającego tytuł wykonawczy wraz z dowodem doręczenia wezwania zależy od zachowania terminu, który ma charakter prekluzyjny. W konsekwencji podnosi się, że zgłoszenie się po uprawomocnieniu postanowienia o przysądzeniu własności jest bezskuteczne (arg. z art. 13 § 2 k.p.c. w zw. z art. 167 k.p.c.), natomiast skierowanie nowego postępowania egzekucyjnego do nieruchomości, ze sprzedaży której uzyskaną sumę podzielono, jest niedopuszczalne, albowiem prawomocne przysądzenie własności przenosi własność nieruchomości na nabywcę, w stosunku do którego wierzyciel publiczny nie dysponuje skutecznym tytułem wykonawczym¹³.

Z tych względów uważam, że glosowane orzeczenie SN jest trafne i zasługuje na aprobatę.

Wiesław Śługiewicz

¹³ J. Jankowski, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. II, red. K. Piasecki, Warszawa 1997, s. 1160, nb. 3 do art. 1036.